

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Teresa Kalinka (spr.)
Sędziowie:	Patrycja Bogacińska-Piątek Anna Capik-Pater
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2021r. w Gliwicach

sprawy z powództwa S. W. (1) (W.), I. P. (1) (P.)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Z.

przy udziale Prokuratora

o wynagrodzenie za pracę, wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenie urlopowe, odprawę emerytalną

na skutek apelacji powodów i pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 16 kwietnia 2019 r. **sygn. akt** IV P 475/11

1. prostuje oczywistą omyłkę pisarską w wyroku z dnia 16 kwietnia 2019 roku w punktach 1 i 5 w ten sposób, że w miejsce słowa Spółce wpisuje Spółki;
2. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 2 w zakresie żądania powoda S. W. (1):
 - a) o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych ponad kwotę 11000 zł (jedenaście tysięcy złotych);
 - b) odprawy emerytalnej ponad kwotę 4000 zł (cztery tysiące złotych)i postępowanie w tym zakresie umarza;
3. apelację powoda S. W. (1) w części przekraczającej kwotę 2608,85 zł (dwa tysiące sześćset osiem złotych i osiemdziesiąt pięć groszy) tytułem wynagrodzenia urlopowego odrzuca;
4. z apelacji powoda I. P. (1) zmienia zaskarżony wyrok

w punkcie:

- a) 5b w ten sposób, że w miejsce kwoty 205,64 zł (dwieście pięć złotych i sześćdziesiąt cztery grosze) zasądza kwotę 1149,13 zł (tysiąc sto czterdzieści dziewięć złotych i trzynaście groszy);
 - b) 5c w ten sposób, że w miejsce kwoty 1091,18 zł (tysiąc dziewięćdziesiąt jeden złotych i osiemnaście groszy) zasądza kwotę 1116,16 zł (tysiąc sto szesnaście złotych i szesnaście groszy);
5. w pozostałej części apelacje powodów oddała;
6. z apelacji pozwanej zmienia:
- a) punkt 5a wyroku w ten sposób, że powództwo oddała;
 - b) punkt 8 w ten sposób, że zasądza od powoda I. P. (1) na rzecz pozwanej kwotę 1400 zł (tysiąc czterysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego;
7. w pozostałej części apelację pozwanej oddała;
8. koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie znosi między stronami.

(-) sędzia Anna Capik-Pater (-) sędzia Teresa Kalinka (spr.) (-) sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek

Sygn. VIII Pa 180/19

U z a s a d n i e n i e d o p u n k t ó w 1, 2, 3 w y r o k u

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2019 roku Sąd Rejonowy w Zabrze zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w Z. na rzecz powodów :

- a) S. W. (1) kwoty: 1165,77 zł tytułem pracy w godzinach nadliczbowych i wynagrodzenia za pracę wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie , 2.305,37 zł tytułem wynagrodzenia urlopowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 września 2011 r. i 305,05 zł tytułem odprawy emerytalnej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 września 2011 r.;
- b) I. P. (1) kwoty : 7.000 zł tytułem wynagrodzenia za pracę i wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie ., 205,64 zł tytułem wynagrodzenia urlopowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 listopada 2011 r., 1.091,18 zł tytułem wyrównania nagrody jubileuszowej.

Oddalono powództwa w pozostałym zakresie. Orzeczono o rygorze natychmiastowej wykonalności i kosztach postępowania.

Sąd wydał w niniejszej sprawie wyrok wstępny z dnia 17 kwietnia 2013r., w którym uznał roszczenie powodów za usprawiedliwione co do zasady.

Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie byli zatrudnieni na stanowisku maszynistów lokomotywy Z dniem 01 kwietnia 2008r. określono oddział zatrudnienia powodów jako Oddział - Rejon B.

W oparciu o Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy z 19 grudnia 2007r. maszynistom, pomocnikom maszynistów i instruktorom służby trakcyjnej wypłacany był dodatek kilometrowy za jazdę pociągiem, a maszynistom i pomocnikom maszynistów zatrudnionym w równoważnym czasie pracy przy jazdach pociągowych dodatek dojazdowy za czas dojazdu i powrotu do miejsc wykonywania pracy wynikających z harmonogramu przewozów w wysokości 45,50

złoty za przepracowaną dniówkę. Nadto zgodnie z ust. 2 zdaniem 2 załącznika nr 6 do tego układu czas dojazdu i powrotu nie był zaliczany do czasu pracy.

Z dniem 1 listopada 2009r. zaczął obowiązywać nowy układ zbiorowy pracy, który nie przewidywał dodatku dojazdowego. Zgodnie z regulaminami pracy obowiązującymi w pozwanej spółce w spornym okresie czasu pracownicy zatrudnieni na stanowiskach maszynisty, pomocnika maszynisty i instruktora służby trakcyjnej świadczyli pracę w ramach równoważnego systemu czasu pracy w jednomiesięcznym okresie rozliczeniowym, a od 1 listopada 2009r. przyjęto trzymiesięczny okres rozliczeniowy.

Czas pracy maszynistów liczony był przez pozwanego od chwili objęcia lokomotywy do momentu jej zdania, a godziny ponadnormatywne wypracowane na lokomotywie były odnotowywane w wykazie pracy A.

Dla maszynistów sporządzany był harmonogram pracy, który ulegał jednak częstym zmianom, a maszyniści informowani byli telefonicznie przez dyspozytora o konieczności stawienia się do pracy, jeżeli było takie zapotrzebowanie, jak również o relacji pociągu, który obejmowali. Maszyniści do miejsca objęcia lokomotywy byli dowożeni transportem technologicznym zapewnianym przez pracodawcę lub zawożeni na dworzec PKP celem dojazdu do miejsca objęcia lokomotywy pociągiem osobowym/. Zgłaszali się na Oddział w R. B. (tzw. (...)). W budynku Oddziału (...) znajdowały się pokój dla maszynistów, szafki ubraniowe, wykaz ostrzeżeń stałych, zarządzenia pracodawcy, wykazy pracy i rozkład jazdy. Dyspozytor podawał też numer wykazu pracy, który można było uzyskać również telefonicznie. Jeżeli maszynista jechał w dłuższą trasę, to kierownik pociągu pobierał także zaliczki na hotele. W chwili stawienia się na (...) maszynista nie wiedział dokładnie, w jakim miejscu nastąpi podmiana z drużyną trakcyjną, która kończyła służbę. Po pobraniu niezbędnych dokumentów maszyniści byli zawożeni do miejsca podmiany przez (...) się przypadki, gdy maszyniści byli zabierani przez transport technologiczny z miejsca zamieszkania. W trakcie jazdy do miejsca podmiany drużyny trakcyjnej powodowie kontaktowali się ze zmieniającym maszynistą celem ustalenia ostatecznego miejsca podmiany, które nie zawsze zgadzało się z miejscem ustalonym pierwotnie.

Po objęciu lokomotywy maszynista kontaktował się telefonicznie z dyspozytorem informując go między innymi o miejscu objęcia lokomotywy. Mógł wtedy otrzymać też numer wykazu pracy. Po zdaniu lokomotywy powodowie zawożeni byli przez transport technologiczny na Oddział (...), gdzie zdawali wykazy pracy, listy przewozowe, dokument R7 oraz taśmę z prędkościomierza. Pracownicy korzystali też z parkingu pozwanego znajdującego się przy Oddziale w R., gdzie zostawiali swoje samochody, po które musieli wrócić po zakończeniu służby.

Za pracę ponadwymiarową na lokomotywie maszyniści otrzymywali dodatkowe wynagrodzenie, które było wypłacane bądź w formie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych lub w ramach premii.

Maszyniści nigdy nie otrzymywali faktycznie premii, a w świadczeniu o tej nazwie mieściły się nie tylko należności z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych, ale również inne dodatki jak na przykład dodatek dojazdowy, czy delegacje. Mogli dowiedzieć się u planistki, jakie świadczenia znajdują się w premii, a co się z tym wiąże dokonać weryfikacji swojego wynagrodzenia.

. Odnośnie wysokości wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i wyrównania wynagrodzenia urlopowego za lata 2009 – 2011 należnego S. W. (2) w spornym okresie Sąd oparł się co do zasady na wyliczeniach opinii biegłego ds. wynagrodzeń M. L. z dnia 14 września 2016r. , zaś odnośnie wysokości wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, wyrównania wynagrodzenia urlopowego S. W. (1) I. P. (1), nagrody jubileuszowej obu powodów oraz odprawy S. W. (1) na wyliczeniach zawartych w opinii i opinii uzupełniającej biegłej do spraw wynagrodzeń B. T. z 30 sierpnia 2018r. Opinie biegli sporządzili zgodnie z poleceniem Sądu, doliczając czas dojazdu do miejsca objęcia lokomotywy i czas powrotu na Oddział (...) w R. B. po zdaniu lokomotywy, przy czym czas powrotu z lokomotywy wliczono bez dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, nawet jeśli doszło do przekroczenia obowiązujących norm czasu pracy (dobowej czy tygodniowej). W przypadku przekroczenia dobowej normy czasu pracy na lokomotywie (przy uwzględnieniu czasu dojazdu do miejsca objęcia lokomotywy), biegli wyliczyli dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych. Ustalając czas potrzebny na dojazd do miejsca objęcia lokomotywy i czas powrotu oparli się na złożonej

przez strony dokumentacji odnośnie godzin objęcia i zdania lokomotyw po ich uprzedniej weryfikacji w programie T. oraz notatkach S. W. (1). Czas pracy na lokomotywie oraz godziny objęcia i zdania lokomotywy biegli wzięli z wykazów pracy pojazdów i drużyn trakcyjnej oraz wykazów pracy A. Jednocześnie wskazać należy, że dokumentacja ta była niepełna i Sąd musiał przyjąć pewne założenia hipotetyczne (przy uwzględnieniu innych pracowników), co do czasu pracy I. P. (1), bowiem precyzyjne ustalenie czasu jego pracy było obecnie niemożliwe. Odpowiedzialność za brak dokumentów spoczywała przede wszystkim na stronie pozwanej, która nie zachowała wszystkich wykazów pracy drużyn trakcyjnych, chociaż wiedziała o toczącym się sporze. Jednocześnie podkreślić należy, że strona pozwana nie prowadziła właściwie ewidencji czasu pracy powodów.

Strona powodowa również w żaden sposób nie wykazała, jak wyliczyła kwoty wskazane w pozwie oraz ile czasu powodowie pozostawali dłużej w dyspozycji pracodawcy w związku z dojazdem do i z lokomotywy. Sąd nie mógł także pominąć faktu, że miejsca objęcia lokomotywy były to często punkty geograficzne nie posiadające żadnego adresu i dokładna ich lokalizacja była niemożliwa.

Ustalając podstawę do obliczenia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, biegli pominęli dodatek hotelowy, nagrodę uznaniową, dodatek dojazdowy i kilometrowy. Na poczet tak wyliczonego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych zaliczyli wypłacone powodom wynagrodzenie i wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, nagrodę uznaniową (z pominięciem dodatku hotelowego) i dodatek dojazdowy wyodrębniony na paskach wynagrodzeń.

Sąd podzielił wnioski opinii biegłej T. że powodom przysługuje dopłata do wynagrodzenia urlopowego: S. W. (2) w kwocie 2305,37 zł, I. P. (1) w kwocie 205,64 zł. Prawidłowo również biegła obliczyła dopłatę do nagrody jubileuszowej należną I. P. (1) w kwocie 1091,18 zł oraz należną odprawę emerytalną S. W. (1) w kwocie 305,05 zł. Natomiast Sąd nie uznał za prawidłowe wniosków biegłej w zakresie obliczenia wynagrodzenia I. P. (1) za godziny nadliczbowe, gdyż biegła błędnie dokonała ogólnego zaliczenia wypłaconych należności z tymi, które temu powodowi przysługiwały. Brak było natomiast podstaw, aby na poczet należnego I. P. (1) wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych zaliczyć nadpłaty, jakie wystąpiły w niektórych miesiącach, a to w związku z treścią art. 87 §1 k.p. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd pominął opinię biegłego Z. G. jako nieprzydatną do poczynienia ustaleń z uwagi na dużą ilość błędów. Dodatkowo opinia została sporządzona niezgodnie ze wskazaniami Sądu.

Jednocześnie Sąd nie uwzględnił zarzutów powodów do opinii sformułowanych w piśmie z 13 września 2018r. dotyczące braku wypłaty powodom wynagrodzenia za dodatkową pracę w formie premii. Wszyscy świadkowie wskazali, bowiem, że sami zainteresowani dobrze wiedzieli jakie składniki wchodziły w skład ich tzw. premii. Należy ponownie zauważyć, że maszyniści nigdy nie otrzymywali faktycznie premii, a w świadczeniu tym mieściły się nie tylko należności z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych, ale również inne dodatki jak na przykład dodatek dojazdowy, czy delegacje.

Zdaniem Sądu I Instancji

Roszczenia powodów w części zasługiwały na uwzględnienie. W sprawie nie było możliwości precyzyjnego określenia czasu, jakiego powodowie potrzebowali na dotarcie do lokomotywy, a następnie po jej zdaniu na powrót do bazy. Zauważyć należy, że miejsce objęcia lokomotywy i jej zdanie ulegało zmianie, często nie był to nawet oznaczony punkt geograficzny. Nadto od okresu objętego sporem zmieniła się infrastruktura drogowa, nie ma również możliwości odtworzenia natężenia ruchu, co bez wątpienia miało bezpośredni wpływ na czas potrzebny do pokonania drogi. W związku z powyższym Sąd musiał oprzeć się na regulacji art. 322 k.p.c.

Na poczet wynagrodzenia należnego powodom z tytułu dojazdu do lokomotywy oraz powrotu do bazy po zdaniu lokomotywy i wynagrodzenia z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych Sąd zaliczył uzyskiwaną przez niego „premię” bowiem w ocenie Sądu, to w ramach tego świadczenia pozwany wypłacał maszynistom wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych. Taka praktyka jest zgodna z przepisami prawa pracy, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 września 2013r., w sprawie I PK 33/13. Zebrany w sprawie obszerny materiał dowodowy, w sposób jednoznaczny wskazywał, że maszyniści zatrudnieni u pozwanego byli nagradzani premią za konieczność poświęcenia

większej ilości czasu na dojazd do miejsca objęcia lokomotywy i powrót do Oddziału macierzystego z miejsca zdanania lokomotywy. W związku z tym, że pozwany kwestionował czas wskazany przez powodów, a potrzebny na dojazd do lokomotywy i powrót z lokomotywy Sąd polecił biegłym ds. wynagrodzeń dokonać weryfikacji tych danych w oparciu o program T.. Podstawą do wyliczenia wynagrodzenia za czas przejazdu do lokomotywy i czas powrotu było wynagrodzenie zasadnicze powiększone o dodatek szkodliwy i dodatek za wysługę lat. W związku z treścią art. 151¹ §3 k.p. wynagrodzenie za dodatkową pracę na lokomotywie wypłacane częściowo w premii nie zostały zaliczone do podstawy wyliczenia wynagrodzenia, gdyż de facto stanowiły rekompensatę za pracę w godzinach nadliczbowych, a zatem nie może ona stanowić podstawy wyliczenia takiego wynagrodzenia. Sąd w niniejszym postępowaniu dokonał wyliczenia wynagrodzenia należnego powodom od momentu wyjazdu z bazy do momentu powrotu do niej. Tym samym na poczet tak wyliczonego wynagrodzenia należało zaliczyć wynagrodzenie, jakie powodowie otrzymali od pozwanej, a w szczególności wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, które zostały wypracowane na lokomotywie, a które zostały ujawnione na wykazie A. Wynagrodzenie to było częściowo wypłacane w ramach premii i bezsporne było, że pozwana nie wypłacała powodom wyłącznie wynagrodzenia za czas dojazdu do lokomotywy i powrotu z niej (poza dodatkiem dojazdowym).

Sąd ustalił, że zgodnie z wyliczeniami biegłej zawartymi w opinii S. W. (1) przysługuje kwota 1165,77 zł tytułem wynagrodzenia za czas dojazdu z i do lokomotywy.

Sąd ustalił na podstawie własnych obliczeń uzupełnionych o opinię biegłej B. T., że I. P. (1) przysługuje tytułem wynagrodzenia za czas dojazdu z i do lokomotywy i wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych kwota 16.946,63 zł. Biegła stwierdziła, że dopłata do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych nie przysługuje, gdyż występuje nadpłata, jakże nie było do tego podstaw zgodnie z art. 87 § 1 kp . Sąd ustalił wysokość należności i zasądził dochodzoną kwotę.

Odnosząc się natomiast do żądania wypłacenia wyrównania wynagrodzenia urlopowego należnego powodom Sąd oparł się na opiniach biegłego z zakresu wynagrodzeń B. T. i z §7 i §8 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 stycznia 1997r. w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop (Dz.U. Nr 2 poz. 14 z 1997r. z późn. zm.). Nadto z wyliczenia biegłej wynikało, że powodowi S. W. (1) nagroda jubileuszowa nie przysługuje, zaś powodowi I. P. (1) wypłacono nagrodę jubileuszową za 35 i 40 lat pracy w zaniżonej o 1091,18 zł. wysokości. Sąd uznał wyliczenia biegłej za prawidłowe.

Wyrównanie odprawy emerytalnej dla S. W. (1) wyniosło 305,05 zł. Opinia nie była w tym zakresie kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. na podstawie art.151¹ kp, art. 172 k.p. oraz (...). Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym i piątym wyroku, oddalając powództwa w pozostałej części.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Na podstawie art. 477² k.p.c. Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności . Orzekł o kosztach postępowania.

Powód I. P. (1) zaskarżył wyrok wskazując wartość przedmiot sporu w wysokości 5704 zł. Powód S. W. (1) zaskarżył wyrok podając wartość przedmiotu zaskarżenia wysokości 18 224 zł.

S. W. (1) zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo ponad zasądzone kwoty oraz kosztów procesu to jest w pkt 4 wyroku.

Zarzucał naruszenie prawa materialnego a to art. 87 § 1 k.p. polegające na jego błędnym zastosowaniu i pomniejszenia należnego powodowi wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za czas dojazdu i powrocie z lokomotywy o kwoty wypłacone przez pozwaną za pracę w godzinach nadliczbowych na lokomotywie

Naruszenie prawa procesowego, to jest art. 227 k.p.c. polegało na pominięciu zarzutów stawianych opinii biegłego i zobowiązania go do pomniejszenia wynagrodzenia za czas dojazdu i powrotu z lokomotywy o kwoty wypłacone w ramach premii.

Sąd popełnił błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na wynik postępowania a polegający na przyjęciu że pozwana wypłacała powodowi wynagrodzenie za pracę oraz wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych za dojazd do i z motywy w kwotach wyższych od należnych,

Kolejny błąd w ustaleniach faktycznych polegał na pominięciu zeznań W. w części, w której wskazywał on swojego pomocnika i pominięciu faktu że należności powoda ustalone przy zastosowaniu art. 322 k.p.c. nie mogą być niższe od uznanych przez pozwaną w stosunku do A. D. do naruszenia prawa procesowego tj. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 k.p.c. , ponieważ Sąd nie uwzględnił okoliczności, że zasądzone mu wynagrodzenie jest znacznie niższe od należności uznanej przez pozwaną w stosunku do jego pomocnika A. K..

Apelujący wniósł o dopuszczenie dowodu z pisma pozwanej z dnia 1 lutego 2012 roku na okoliczność wykazania uznanej przez pozwaną należności A. K. , zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości - to jest o zasądzenie kwoty 11 000 zł tytułem wynagrodzenia za pracę wraz dodatkiem za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od października 2008 roku do 31 sierpnia 2011 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kwoty 4000 zł tytułem nagrody jubileuszowej ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 września 2011 roku oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu wraz kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

I. P. (1) w apelacji zaskarżył wyrok w zakresie pkt 6. , to jest oddalenia powództwa. Zarzucał nieważność postępowania opartą na art. 379 pkt 5 k.p.c. polegającą na pozbawieniu strony możliwości brania udziału w postępowaniu poprzez dokonanie przez Sąd z urzędu wyliczeń po zamknięciu przewodu sądowego, przez co strona została pozbawiona możliwości odniesienia się do najistotniejszego etapu postępowania. Na wypadek nieuwzględnienia zarzutu nieważności postępowania podniosła zarzut naruszenia prawa procesowego, a to art. 224 § 1 k.p.c. poprzez pozbawienie strony możliwości zabrania głosu kwestii wyliczeń, które stanowiły istotę sprawy a zostały przeprowadzone przez Sąd po zamknięciu przewodu sądowego. Naruszono art. 278 §1 k.p.c. związku z art. 286 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego , art. 233 § 2 k.p.c. w związku z art. 322 k.p.c., bo zaniechano dokładnej i rzetelnej oceny przyczyn z powodu których pozwana odmówiła przedłożenia wykazów pracy, a w toku postępowania zniszczyła dowody obrazujące rzeczywisty czas pracy powoda i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej statuujący prawo do sądu i prawo do jasnego rozpatrzenia sprawy przez nieuwzględnienie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego i przeprowadzenie wyliczeń stanowiących istotę sprawy po zamknięciu przewodu sądowego bez uprzedniego uprzedzenia strono takiej możliwości.

Apelujący wniósł o stwierdzenie nieważności wydanego orzeczenia w zaskarżonej części ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Domagał się o zasądzenia kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne według norm przepisach .

W uzasadnieniu apelacji powodowie wskazali na niedopuszczalność potrącenia z wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych na lokomotywie ustalonego i wypłaconego przez pracodawcę z wynagrodzeniem na czas dojazdu i powrotu z lokomotywy. Pozwana w odpowiedzi na pozew przyznała, że za ten czas powodowie nie otrzymywali wynagrodzenia oprócz dodatku dojazdowego W związku z tym Sąd nie miał podstaw, aby stwierdzić, że kwoty wypłacone przez pracodawcę za czas pracy na lokomotywie były zawyżone i należy je zaliczyć na poczet wynagrodzenia za czas dojazdu i powrotu. Pracodawca wypłacał wynagrodzenia za czas pracy na lokomotywach w oparciu o czas

przejazdu wykazywany przez program T., który nie obrazuje godzin spędzonych na bocznicach, zajezdniach i w innych miejscach .

Powodowie świadczyli pracę razem z A. K., którego powództwo zostało uwzględnione na podstawie ugody sądowej do kwoty 5000 złotych. A. K. pracował w mniejszym wymiarze czasu pracy aniżeli powód S. W. (1). W odniesieniu do żądania I. P. (1) apelujący wskazał, że dokumentacja związana z jego zatrudnieniem została celowo zniszczona przez pozwaną w toku procesu. Podtrzymał stanowisko, że samodzielna korekta wyliczeń biegłej dokonana przez sąd pozbawiła go możliwości ustosunkowania się do wyliczeń. Skutkowało to nieważnością postępowania.

Ostatecznie S. W. (2) wskazał że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 18 224 zł a składa się na nią: 11 000 zł tytułem wynagrodzenia za pracę wraz z dodatkiem w godzinach nadliczbowych za okres od października 2008 do 31 sierpnia 2011 i z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2011 , kwoty 7000 zł tytułem wynagrodzenia za urlop wypoczynkowy za lata 2009 -2011 z ustawowymi odsetkami od 1 września 2011 roku oraz do kwoty 4000 zł tytułem nagrody jubileuszowej za 40 lat pracy z odsetkami od 1 września 2011 roku. W pozostałej części pozew został cofnięty ze zrzeczeniem się roszczenia. (pismo procesowe z 8 lipca 2019 r.).

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o ich oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania przed sądem drugiej instancji wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uznała za słuszne stanowisko Sądu Rejonowego , który na poczet wynagrodzenia należnego powodom z tytułu dojazdu do lokomotywy oraz powrotu do bazy po zdaniu lokomotywy zaliczył uzyskiwane przez powodów premie . Sąd Rejonowy nie dokonał żadnych potrąceń wynagrodzenia należnego powodowi zatem nie mógł naruszyć art. 87 § 1 k.p.. Zarzut naruszenia tego przepisu uznać należy za bezzasadny. Sąd uznał zarzuty zgłoszony do opinii biegłego L. za chybione. Uгода zawarta pomiędzy A. K. z pozwaną nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Niezasadny również zarzut nieważności postępowania w zakresie dotyczącym rozpoznania żądań I. P. (1), bowiem odnosi się do dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Z opinii biegłego wynikało wprost , że powodem nie są należne żadne kwoty z uwagi na nadpłaty a Sąd Rejonowy korzystnie dla powodów przyjął, że jest im należne wynagrodzenie za poszczególne miesiące, w których wystąpiły niedopłaty. Niezasadny jest również zarzut odnoszący się do rzekomego odmówienia przez pozwaną przedłożenia wykazów pracy, ponieważ Sąd Rejonowy korzystnie dla powoda przyjął że brak tych dokumentów obciąża pozwaną mimo iż nie była ona zobligowana do przechowywania tych dokumentów przez tak długi okres. Powód nie potrafił w toku procesu wskazać ile nadgodzin przepracował w okresie za który domaga się zapłaty. Wskazała, że w analogicznej sprawie w dnia 1 sierpnia 2019 roku zapadł wyrok, w którym Sąd Okręgowy zajął stanowisko, iż skoro powodowie żądali łącznych kwot wynagrodzenia, to nie było podstaw do rozliczania za poszczególne miesiące. Skoro wykazano, że otrzymali łącznie więcej niż im się należało, bowiem nadpłaty przewyższają niedopłaty, to powództwa należało oddalić.

Pozwana zaskarżyła wyrok w punktach 1,3,5,7,8,9. Wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu w pierwszej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zasądzenia od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu w drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zdaniem pozwanej doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 6 KC przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na przyjęciu, że powód I. P. (1) wykazał, iż należne mu było wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenie urlopowe oraz nagroda jubileuszowa podczas, Nienależnie zasądzono kwotę 8293, 82 zł. Zrzucono również naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 5 KC polegające na jego niezastosowaniu i tym samym nieuwzględnieniu przez Sąd pierwszej instancji okoliczności że pozwana w spornym okresie dokonała nadpłaty z tytułu przekroczenia pracy na rzecz I. przywary dało się kwotę co najmniej 10 417,62 zł, a na rzecz powoda S. W. (2) na łączną kwotę co najmniej 24 428.05 zł. Powodowi nie ponieśli więc żadnego uszczerbku majątkowego. Wprost przeciwnie zostali bezpodstawnie wzbogaceni i pomimo tego żądali dodatkowo od pozwanej wielotysięcznych kwot. Takie zachowanie powodów nie powinno korzystać z ochrony prawnej.

Wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości. Pozwana wskazała, że przyjęte założenia w zakresie czasu pracy powoda stanowiące podstawę obliczenia hipotetycznego wynagrodzenia nie odzwierciedlały rzeczywistego czasu pracy powoda I. P., albowiem wyliczone należności wielokrotnie przekraczały w należności wyliczone dla innych pracowników na podstawie zachowanych rejestrów czasu pracy. Sąd pierwszej instancji przyjął, że brak było podstaw do uwzględnienia wypłat dokonanych przez pozwaną na rzecz powodów mimo, że opinie biegłych zostały wydane o hipotetyczne założenia. Pozwana nigdy nie wystąpiła o zwrot nadpłaconych należności a domaganie się dalszego wynagrodzenia przez powodów nie powinny korzystać z ochrony prawnej. Pozwana przekazała wszystkie dane, jakimi dysponowała w celu dokonania wyliczenia. Sprzeczne z zasadami współżycia społecznego jest działanie powodów, którzy zostali bezpodstawnie wzbogaceni, a pomimo tego domagają się od pozwanej kolejnych kwot.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Art. 350 k.p.c. stanowi : § 1. Sąd może z urzędu sprostować w wyroku niedokładności, błędy pisarskie albo rachunkowe lub inne oczywiste omyłki. ... § 3. Jeżeli sprawa toczy się przed sądem drugiej instancji, sąd ten może z urzędu sprostować wyrok pierwszej instancji. W punkcie 11 5 wyroku Sądu Rejonowego doszło do oczywistej omyłki , ponieważ zamiast słowa Spółki wpisano Spółce. W tym zakresie wyrok podlegał sprostowaniu.

Zgodnie z art. 203. § 1.k.p.c. Pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku.

Sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. Powód S. W. (1) skorzystał z prawa zrzeczenia się części roszczenia . Sąd uznał tę czynność za dopuszczalną w rozumieniu art. 203 § 4 k.p.c. oraz 469 k.p.c. W związku z tym na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. wyrok w części oddalającej powództwo o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych ponad kwotę 11000 zł i odprawę emerytalną ponad kwotę 4000 zł należało uchylić , a postępowanie umorzyć.

W piśmie procesowym z dnia 17 sierpnia 2015 roku (k. 747.748) powód sprecyzował żądanie pozwu między innymi w zakresie dochodzonego ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy wskazując, że dochodzi w miejsce kwoty 7000 złotych – 2608 ,85 zł .W związku z tym niedopuszczalne było wskazanie wyższej wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 383 k.p.c.) ,a co za tym idzie w tym zakresie apelacja podlegała odrzuceniu (art. 373 § 1 k.p.c.).

Uzasadnienie sporządzono z urzędu na podstawie art. 387 § 1 k.p.c. (a contrario).

Sygn. VIII Pa 180/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2019 roku Sąd Rejonowy w Zabrze zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w Z. na rzecz powodów :

c) S. W. (1) kwoty: 1165,77 zł tytułem pracy w godzinach nadliczbowych i wynagrodzenia za pracę wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie , 2.305,37 zł tytułem wynagrodzenia urlopowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 września 2011 r. i 305,05 zł tytułem odprawy emerytalnej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 września 2011 r.;

d) I. P. (1) kwoty : 7.000 zł tytułem wynagrodzenia za pracę i wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie ., 205,64 zł tytułem wynagrodzenia urlopowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 listopada 2011 r., 1.091,18 zł tytułem wyrównania nagrody jubileuszowej.

Oddalono powództwa w pozostałym zakresie. Orzeczono o rygorze natychmiastowej wykonalności i kosztach postępowania.

Sąd wydał w niniejszej sprawie wyrok wstępny z dnia 17 kwietnia 2013r., w którym uznał roszczenie powodów za usprawiedliwione co do zasady.

Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie byli zatrudnieni na stanowisku maszynistów lokomotywy Z dniem 01 kwietnia 2008r. określono oddział zatrudnienia powodów jako Oddział - Rejon B.

W oparciu o Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy z 19 grudnia 2007r. maszynistom, pomocnikom maszynistów i instruktorom służby trakcji wypłacany był dodatek kilometrowy za jazdę pociągiem, a maszynistom i pomocnikom maszynistów zatrudnionym w równoważnym czasie pracy przy jazdach pociągowych dodatek dojazdowy za czas dojazdu i powrotu do miejsc wykonywania pracy wynikających z harmonogramu przewozów w wysokości 45,50 złotych za przepracowaną dniówkę. Nadto zgodnie z ust. 2 zdaniem 2 załącznika nr 6 do tego układu czas dojazdu i powrotu nie był zaliczany do czasu pracy.

Z dniem 1 listopada 2009r. zaczął obowiązywać nowy układ zbiorowy pracy, który nie przewidywał dodatku dojazdowego. Zgodnie z regulaminami pracy obowiązującymi w pozwanej spółce w spornym okresie czasu pracownicy zatrudnieni na stanowiskach maszynisty, pomocnika maszynisty i instruktora służby trakcyjnej świadczyli pracę w ramach równoważnego systemu czasu pracy w jednomiesięcznym okresie rozliczeniowym, a od 1 listopada 2009r. przyjęto trzymiesięczny okres rozliczeniowy.

Czas pracy maszynistów liczony był przez pozwanego od chwili objęcia lokomotywy do momentu jej zdania, a godziny ponadnormatywne wypracowane na lokomotywie były odnotowywane w wykazie pracy A.

Dla maszynistów sporządzany był harmonogram pracy, który ulegał jednak częstym zmianom, a maszyniści informowani byli telefonicznie przez dyspozytora o konieczności stawienia się do pracy, jeżeli było takie zapotrzebowanie, jak również o relacji pociągu, który obejmowali. Maszyniści do miejsca objęcia lokomotywy byli dowożeni transportem technologicznym zapewnianym przez pracodawcę lub zawożeni na dworzec PKP celem dojazdu do miejsca objęcia lokomotywy pociągiem osobowym/. Zgłaszali się na Oddział w R. B. (tzw. (...)). W budynku Oddziału (...) znajdowały się pokój dla maszynistów, szafki ubraniowe, wykaz ostrzeżeń stałych, zarządzenia pracodawcy, wykazy pracy i rozkład jazdy. Dyspozytor podawał też numer wykazu pracy, który można było uzyskać również telefonicznie. Jeżeli maszynista jechał w dłuższą trasę, to kierownik pociągu pobierał także zaliczki na hotele. W chwili stawienia się na (...) maszynista nie wiedział dokładnie, w jakim miejscu nastąpi podmiana z drużyną trakcyjną, która kończyła służbę. Po pobraniu niezbędnych dokumentów maszyniści byli zawożeni do miejsca podmiany przez (...) się przypadki, gdy maszyniści byli zabierani przez transport technologiczny z miejsca zamieszkania. W trakcie jazdy do miejsca podmiany drużyny trakcyjnej powodowie kontaktowali się ze zmieniającym maszynistą celem ustalenia ostatecznego miejsca podmiany, które nie zawsze zgadzało się z miejscem ustalonym pierwotnie.

Po objęciu lokomotywy maszynista kontaktował się telefonicznie z dyspozytorem informując go między innymi o miejscu objęcia lokomotywy. Mógł wtedy otrzymać też numer wykazu pracy. Po zdaniu lokomotywy powodowie zawożeni byli przez transport technologiczny na Oddział (...), gdzie zdawali wykazy pracy, listy przewozowe, dokument R7 oraz taśmę z prędkościomierza. Pracownicy korzystali też z parkingu pozwanego znajdującego się przy Oddziale w R., gdzie zostawiali swoje samochody, po które musieli wrócić po zakończeniu służby.

Za pracę ponadwymiarową na lokomotywie maszyniści otrzymywali dodatkowe wynagrodzenie, które było wypłacane bądź w formie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych lub w ramach premii.

Maszyniści nigdy nie otrzymywali faktycznie premii, a w świadczeniu o tej nazwie mieściły się nie tylko należności z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych, ale również inne dodatki jak na przykład dodatek dojazdowy, czy delegacje.

Mogli dowiedzieć się u planistki, jakie świadczenia znajdują się w premii, a co się z tym wiąże dokonać weryfikacji swojego wynagrodzenia.

. Odnośnie wysokości wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i wyrównania wynagrodzenia urlopowego za lata 2009 – 2011 należnego S. W. (2) w spornym okresie Sąd oparł się co do zasady na wyliczeniach opinii biegłego ds. wynagrodzeń M. L. z dnia 14 września 2016r. , zaś odnośnie wysokości wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, wyrównania wynagrodzenia urlopowego S. W. (1) I. P. (1), nagrody jubileuszowej obu powodów oraz odprawy S. W. (1) na wyliczeniach zawartych w opinii i opinii uzupełniającej biegłej do spraw wynagrodzeń B. T. z 30 sierpnia 2018r. Opinie biegli sporządzili zgodnie z poleceniem Sądu, doliczając czas dojazdu do miejsca objęcia lokomotywy i czas powrotu na Oddział (...) w R. B. po zdaniu lokomotywy, przy czym czas powrotu z lokomotywy wliczono bez dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, nawet jeśli doszło do przekroczenia obowiązujących norm czasu pracy (dobowej czy tygodniowej). W przypadku przekroczenia dobowej normy czasu pracy na lokomotywie (przy uwzględnieniu czasu dojazdu do miejsca objęcia lokomotywy), biegli wyliczyli dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych. Ustalając czas potrzebny na dojazd do miejsca objęcia lokomotywy i czas powrotu oparli się na złożonej przez strony dokumentacji odnośnie godzin objęcia i zdania lokomotyw po ich uprzedniej weryfikacji w programie T. oraz notatkach S. W. (1). Czas pracy na lokomotywie oraz godziny objęcia i zdania lokomotywy biegli wzięli z wykazów pracy pojazdów i drużyn trakcyjnej oraz wykazów pracy A. Jednocześnie wskazać należy, że dokumentacja ta była niepełna i Sąd musiał przyjąć pewne założenia hipotetyczne (przy uwzględnieniu innych pracowników), co do czasu pracy I. P. (1), bowiem precyzyjne ustalenie czasu jego pracy było obecnie niemożliwe. Odpowiedzialność za brak dokumentów spoczywała przede wszystkim na stronie pozwanej, która nie zachowała wszystkich wykazów pracy drużyn trakcyjnych, chociaż wiedziała o toczącym się sporze. Jednocześnie podkreślić należy, że strona pozwana nie prowadziła właściwie ewidencji czasu pracy powodów.

Strona powodowa również w żaden sposób nie wykazała, jak wyliczyła kwoty wskazane w pozwie oraz ile czasu powodowie pozostawali dłużej w dyspozycji pracodawcy w związku z dojazdem do i z lokomotywy. Sąd nie mógł także pominąć faktu, że miejsca objęcia lokomotywy były to często punkty geograficzne nie posiadające żadnego adresu i dokładna ich lokalizacja była niemożliwa.

Ustalając podstawę do obliczenia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, biegli pominęli dodatek hotelowy, nagrodę uznaniową, dodatek dojazdowy i kilometrowy. Na poczet tak wyliczonego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych zaliczyli wypłacone powodom wynagrodzenie i wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, nagrodę uznaniową (z pominięciem dodatku hotelowego) i dodatek dojazdowy wyodrębniony na paskach wynagrodzeń.

Sąd podzielił wnioski opinii biegłej T. że powodom przysługuje dopłata do wynagrodzenia urlopowego: S. W. (2) w kwocie 2305,37 zł, I. P. (1) w kwocie 205,64 zł. Prawdłowo również biegła obliczyła dopłatę do nagrody jubileuszowej należną I. P. (1) w kwocie 1091,18 zł oraz należną odprawę emerytalną S. W. (1) w kwocie 305,05 zł. Natomiast Sąd nie uznał za prawidłowe wniosków biegłej w zakresie obliczenia wynagrodzenia I. P. (1) za godziny nadliczbowe, gdyż biegła błędnie dokonała ogólnego zaliczenia wypłaconych należności z tymi, które temu powodowi przysługiwały. Brak było natomiast podstaw, aby na poczet należnego I. P. (1) wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych zaliczyć nadpłaty, jakie wystąpiły w niektórych miesiącach, a to w związku z treścią art. 87 §1 k.p. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd pominął opinię biegłego Z. G. jako nieprzydatną do poczynienia ustaleń z uwagi na dużą ilość błędów. Dodatkowo opinia została sporządzona niezgodnie ze wskazaniami Sądu.

Jednocześnie Sąd nie uwzględnił zarzutów powodów do opinii sformułowanych w piśmie z 13 września 2018r. dotyczące braku wypłaty powodom wynagrodzenia za dodatkową pracę w formie premii. Wszyscy świadkowie wskazali, bowiem, że sami zainteresowani dobrze wiedzieli jakie składniki wchodziły w skład ich tzw. premii. Należy ponownie zauważyć, że maszyniści nigdy nie otrzymywali faktycznie premii, a w świadczeniu tym mieściły się nie tylko należności z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych, ale również inne dodatki jak na przykład dodatek dojazdowy, czy delegacje.

Zdaniem Sądu I Instancji roszczenia powodów w części zasługiwały na uwzględnienie. W sprawie nie było możliwości precyzyjnego określenia czasu, jakiego powodowie potrzebowali na dotarcie do lokomotywy, a następnie po jej zdaniu na powrót do bazy. Zauważyć należy, że miejsce objęcia lokomotywy i jej zdania ulegało zmianie, często nie był to nawet oznaczony punkt geograficzny. Nadto od okresu objętego sporem zmieniła się infrastruktura drogowa, nie ma również możliwości odtworzenia natężenia ruchu, co bez wątpienia miało bezpośredni wpływ na czas potrzebny do pokonania drogi. W związku z powyższym Sąd musiał oprzeć się na regulacji art. 322 k.p.c.

Na poczet wynagrodzenia należnego powodom z tytułu dojazdu do lokomotywy oraz powrotu do bazy po zdaniu lokomotywy i wynagrodzenia z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych Sąd zaliczył uzyskiwaną przez niego „premię” bowiem w ocenie Sądu, to w ramach tego świadczenia pozwany wypłacał maszynistom wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych. Taka praktyka jest zgodna z przepisami prawa pracy, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 września 2013r., w sprawie I PK 33/13. Zebrany w sprawie obszerny materiał dowodowy, w sposób jednoznaczny wskazywał, że maszyniści zatrudnieni u pozwanego byli nagradzani premią za konieczność poświęcenia większej ilości czasu na dojazd do miejsca objęcia lokomotywy i powrót do Oddziału macierzystego z miejsca zdania lokomotywy. W związku z tym, że pozwany kwestionował czas wskazany przez powodów, a potrzebny na dojazd do lokomotywy i powrót z lokomotywy Sąd polecił biegłym ds. wynagrodzeń dokonać weryfikacji tych danych w oparciu o program T.. Podstawą do wyliczenia wynagrodzenia za czas przejazdu do lokomotywy i czas powrotu było wynagrodzenie zasadnicze powiększone o dodatek szkodliwy i dodatek za wysługę lat. W związku z treścią art. 151¹ §3 k.p. wynagrodzenie za dodatkową pracę na lokomotywie wypłacane częściowo w premii nie zostały zaliczone do podstawy wyliczenia wynagrodzenia, gdyż de facto stanowiły rekompensatę za pracę w godzinach nadliczbowych, a zatem nie może ona stanowić podstawy wyliczenia takiego wynagrodzenia. Sąd w niniejszym postępowaniu dokonał wyliczenia wynagrodzenia należnego powodom od momentu wyjazdu z bazy do momentu powrotu do niej. Tym samym na poczet tak wyliczonego wynagrodzenia należało zaliczyć wynagrodzenie, jakie powodowie otrzymali od pozwanej, a w szczególności wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, które zostały wypracowane na lokomotywie, a które zostały ujawnione na wykazie A. Wynagrodzenie to było częściowo wypłacane w ramach premii i bezsporne było, że pozwana nie wypłacała powodom wyłącznie wynagrodzenia za czas dojazdu do lokomotywy i powrotu z niej (poza dodatkami dojazdowymi).

Sąd ustalił, że zgodnie z wyliczeniami biegłej zawartymi w opinii S. W. (1) przysługuje kwota 1165,77 zł tytułem wynagrodzenia za czas dojazdu z i do lokomotywy.

Sąd ustalił na podstawie własnych obliczeń uzupełnionych o opinię biegłej B. T., że I. P. (1) przysługuje tytułem wynagrodzenia za czas dojazdu z i do lokomotywy i wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych kwota 16.946,63 zł. Biegła stwierdziła, że dopłata do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych nie przysługuje, gdyż występuje nadpłata, jakże nie było do tego podstaw zgodnie z art. 87 § 1 kp . Sąd ustalił wysokość należności i zasądził dochodzoną kwotę.

Odnosząc się natomiast do żądania wypłacenia wyrównania wynagrodzenia urlopowego należnego powodom Sąd oparł się na opiniach biegłego z zakresu wynagrodzeń B. T. i z §7 i §8 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 stycznia 1997r. w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop (Dz.U. Nr 2 poz. 14 z 1997r. z późn. zm.). Nadto z wyliczenia biegłej wynikało, że powodowi S. W. (1) nagroda jubileuszowa nie przysługuje, zaś powodowi I. P. (1) wypłacono nagrodę jubileuszową za 35 i 40 lat pracy w zaniżonej o 1091,18 zł. wysokości. Sąd uznał wyliczenia biegłej za prawidłowe.

Wyrównanie odprawy emerytalnej dla S. W. (1) wyniosło 305,05 zł. Opinia nie była w tym zakresie kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. na podstawie art.151¹ kp, art. 172 k.p. oraz (...). Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym i piątym wyroku, oddalając powództwa w pozostałej części.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Na podstawie art. 477² k.p.c. Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności. Orzekł o kosztach postępowania.

Powód I. P. (1) zaskarżył wyrok wskazując wartość przedmiot sporu w wysokości 5704 zł. Powód S. W. (1) zaskarżył wyrok podając wartość przedmiotu zaskarżenia wysokości 18 224 zł.

S. W. (1) zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo ponad zasądzone kwoty oraz kosztów procesu to jest w pkt 4 wyroku.

Zarzucał naruszenie prawa materialnego a to art. 87 § 1 k.p. polegające na jego błędnym zastosowaniu i pomniejszenia należnego powodowi wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za czas dojazdu i powrocie z lokomotywy o kwoty wypłacone przez pozwaną za pracę w godzinach nadliczbowych na lokomotywie

Naruszenie prawa procesowego, to jest art. 227 k.p.c. polegało na pominięciu zarzutów stawianych opinii biegłego i zobowiązania go do pomniejszenia wynagrodzenia za czas dojazdu i powrotu z lokomotywy o kwoty wypłacone w ramach premii.

Sąd popełnił błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na wynik postępowania a polegający na przyjęciu że pozwana wypłacała powodowi wynagrodzenie za pracę oraz wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych za dojazd do i z motywy w kwotach wyższych od należnych,

Kolejny błąd w ustaleniach faktycznych polegał na pominięciu zeznań W. w części, w której wskazywał on swojego pomocnika i pominięciu faktu że należności powoda ustalone przy zastosowaniu art. 322 k.p.c. nie mogą być niższe od uznanych przez pozwaną w stosunku do A. D. do naruszenia prawa procesowego tj. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 k.p.c., ponieważ Sąd nie uwzględnił okoliczności, że zasądzone mu wynagrodzenie jest znacznie niższe od należności uznanej przez pozwaną w stosunku do jego pomocnika A. K..

Apelujący wniósł o dopuszczenie dowodu z pisma pozwanej z dnia 1 lutego 2012 roku na okoliczność wykazania uznanej przez pozwaną należności A. K., zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości - to jest o zasądzenie kwoty 11 000 zł tytułem wynagrodzenia za pracę wraz dodatkiem za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od października 2008 roku do 31 sierpnia 2011 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kwoty 4000 zł tytułem nagrody jubileuszowej ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 września 2011 roku oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu wraz kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

I. P. (1) w apelacji zaskarżył wyrok w zakresie pkt 6., to jest oddalenia powództwa. Zarzucał nieważność postępowania opartą na art. 379 pkt 5 k.p.c. polegającą na pozbawieniu strony możliwości brania udziału w postępowaniu poprzez dokonanie przez Sąd z urzędu wyliczeń po zamknięciu przewodu sądowego, przez co strona została pozbawiona możliwości odniesienia się do najistotniejszego etapu postępowania. Na wypadek nieuwzględnienia zarzutu nieważności postępowania podniosła zarzut naruszenia prawa procesowego, a to art. 224 § 1 k.p.c. poprzez pozbawienie strony możliwości zabrania głosu kwestii wyliczeń, które stanowiły istotę sprawy a zostały przeprowadzone przez Sąd po zamknięciu przewodu sądowego. Naruszono art. 278 §1 k.p.c. związku z art. 286 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego, art. 233 § 2 k.p.c. w związku z art. 322 k.p.c., bo zaniechano dokładnej i rzetelnej oceny przyczyn z powodu których pozwana odmówiła przedłożenia wykazów pracy, a w toku postępowania zniszczyła dowody obrazujące rzeczywisty czas pracy powoda i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej statuujący prawo do sądu i prawo do jasnego rozpatrzenia sprawy przez nieuwzględnienie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego i przeprowadzenie wyliczeń stanowiących istotę sprawy po zamknięciu przewodu sądowego bez uprzedniego uprzedzenia strono takiej możliwości.

Apelujący wniósł o stwierdzenie nieważności wydanego orzeczenia w zaskarżonej części ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Domagał się o zasądzenia kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych .

W uzasadnieniu apelacji powodowie wskazali na niedopuszczalność potrącenia z wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych na lokomotywie ustalonego i wypłacanego przez pracodawcę z wynagrodzeniem na czas dojazdu i powrotu z lokomotywy. Pozwana w odpowiedzi na pozew przyznała, że za ten czas powodowie nie otrzymywali wynagrodzenia oprócz dodatku dojazdowego W związku z tym Sąd nie miał podstaw, aby stwierdzić, że kwoty wypłacone przez pracodawcę za czas pracy na lokomotywie były zawyżone i należy je zaliczyć na poczet wynagrodzenia za czas dojazdu i powrotu. Pracodawca wypłacał wynagrodzenia za czas pracy na lokomotywach w oparciu o czas przejazdu wykazywany przez program T., który nie obrazuje godzin spędzonych na bocznicach, zajezdniach i w innych miejscach .

Powodowie świadczyli pracę razem z A. K., którego powództwo zostało uwzględnione na podstawie ugody sądowej do kwoty 5000 złotych. A. K. pracował w mniejszym wymiarze czasu pracy aniżeli powód S. W. (1). W odniesieniu do żądania I. P. (1) apelujący wskazał, że dokumentacja związana z jego zatrudnieniem została celowo zniszczona przez pozwaną w toku procesu. Podtrzymał stanowisko, że samodzielna korekta wyliczeń biegłej dokonana przez sąd pozbawiła go możliwości ustosunkowania się do wyliczeń. Skutkowało to nieważnością postępowania.

Ostatecznie S. W. (2) wskazał że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 18 224 zł a składa się na nią: 11 000 zł tytułem wynagrodzenia za pracę wraz z dodatkiem w godzinach nadliczbowych za okres od października 2008 do 31 sierpnia 2011 i z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2011 , kwoty 7000 zł tytułem wynagrodzenia za urlop wypoczynkowy za lata 2009 -2011 z ustawowymi odsetkami od 1 września 2011 roku oraz do kwoty 4000 zł tytułem nagrody jubileuszowej za 40 lat pracy z odsetkami od 1 września 2011 roku. W pozostałej części pozew został cofnięty ze zrzeczeniem się roszczenia. (pismo procesowe z 8 lipca 2019 r.).

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o ich oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania przed sądem drugiej instancji wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uznała za słuszne stanowisko Sądu Rejonowego , który na poczet wynagrodzenia należnego powodom z tytułu dojazdu do lokomotywy oraz powrotu do bazy po zdaniu lokomotywy zaliczył uzyskiwane przez powodów premie . Sąd Rejonowy nie dokonał żadnych potrąceń wynagrodzenia należnego powodowi zatem nie mógł naruszyć art. 87 § 1 k.p.. Zarzut naruszenia tego przepisu uznać należy za bezzasadny. Sąd uznał zarzuty zgłoszony do opinii biegłego L. za chybione. Ugoda zawarta pomiędzy A. K. z pozwaną nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Niezasadny również zarzut nieważności postępowania w zakresie dotyczącym rozpoznania żądań I. P. (1), bowiem odnosi się do dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Z opinii biegłego wynikało wprost , że powodem nie są należne żadne kwoty z uwagi na nadpłaty a Sąd Rejonowy korzystnie dla powodów przyjął, że jest im należne wynagrodzenie za poszczególne miesiące, w których wystąpiły niedopłaty. Niezasadny jest również zarzut odnoszący się do rzekomego odmówienia przez pozwaną przedłożenia wykazów pracy, ponieważ Sąd Rejonowy korzystnie dla powoda przyjął że brak tych dokumentów obciąża pozwaną mimo iż nie była ona zobligowana do przechowywania tych dokumentów przez tak długi okres. Powód nie potrafił w toku procesu wskazać ile nadgodzin przepracował w okresie za który domaga się zapłaty. Wskazała, że w analogicznej sprawie w dnia 1 sierpnia 2019 roku zapadł wyrok, w którym Sąd Okręgowy zajął stanowisko, iż skoro powodowie żądali łącznych kwot wynagrodzenia, to nie było podstaw do rozliczania za poszczególne miesiące. Skoro wykazano, że otrzymali łącznie więcej niż im się należało, bowiem nadpłaty przewyższają niedopłaty, to powództwa należało oddalić.

Pozwana zaskarżyła wyrok w punktach 1,3,5,7,8,9. Wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu w pierwszej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zasądzenia od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu w drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zdaniem pozwanej doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 6 KC przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na przyjęciu, że powód I. P. (1) wykazał, iż należne mu było wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenie urlopowe oraz nagroda jubileuszowa podczas, Nienależnie zasądzono kwotę 8293, 82 zł. Zrzucono również naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 5 KC polegające na jego niezastosowaniu i tym samym nieuwzględnieniu przez Sąd pierwszej instancji okoliczności że pozwana w spornym okresie dokonała nadpłaty z tytułu przekroczenia pracy na rzecz I. przywary dało się kwotę co najmniej 10 417,62 zł, a na rzecz powoda S. W. (2) na łączną kwotę co najmniej 24 428.05 zł. Powodowi nie ponieśli więc żadnego uszczerbku majątkowego. Wprost przeciwnie zostali bezpodstawnie wzbogaceni i pomimo tego żądali dodatkowo od pozwanej wielotysięcznych kwot. Takie zachowanie powodów nie powinno korzystać z ochrony prawnej.

Wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości. Pozwana wskazała, że przyjęte założenia w zakresie czasu pracy powoda stanowiące podstawę obliczenia hipotetycznego wynagrodzenia nie odzwierciedlały rzeczywistego czasu pracy powoda I. P., albowiem wyliczone należności wielokrotnie przekraczały w należności wyliczone dla innych pracowników na podstawie zachowanych rejestrów czasu pracy. Sąd pierwszej instancji przyjął, że brak było podstaw do uwzględnienia wypłat dokonanych przez pozwaną na rzecz powodów mimo, że opinie biegłych zostały wydane o hipotetyczne założenia. Pozwana nigdy nie wystąpiła o zwrot nadpłaconych należności a domaganie się dalszego wynagrodzenia przez powodów nie powinny korzystać z ochrony prawnej. Pozwana przekazała wszystkie dane, jakimi dysponowała w celu dokonania wyliczenia. Sprzeczne z zasadami współżycia społecznego jest działanie powodów, którzy zostali bezpodstawnie wzbogaceni, a pomimo tego domagają się od pozwanej kolejnych kwot.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Art. 350 k.p.c. stanowi : § 1. Sąd może z urzędu sprostować w wyroku niedokładności, błędy pisarskie albo rachunkowe lub inne oczywiste omyłki. ... § 3. Jeżeli sprawa toczy się przed sądem drugiej instancji, sąd ten może z urzędu sprostować wyrok pierwszej instancji. W punkcie 11 5 wyroku Sądu Rejonowego doszło do oczywistej omyłki , ponieważ zamiast słowa Spółki wpisano Spółce. W tym zakresie wyrok podlegał sprostowaniu.

Zgodnie z art. 203. § 1.k.p.c. Pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku.

Sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. Powód S. W. (1) skorzystał z prawa zrzeczenia się części roszczenia . Sąd uznał tę czynność za dopuszczalną w rozumieniu art. 203 § 4 k.p.c. oraz 469 k.p.c. W związku z tym na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. wyrok w części oddalającej powództwo o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych ponad kwotę 11000 zł i odprawę emerytalną ponad kwotę 4000 zł należało uchylić , a postępowanie umorzyć.

W piśmie procesowym z dnia 17 sierpnia 2015 roku (k. 747.748) powód sprecyzował żądanie pozwu między innymi w zakresie dochodzonego ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy wskazując, że dochodzi w miejsce kwoty 7000 złotych – 2608 ,85 zł .W związku z tym niedopuszczalne było wskazanie wyższej wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 383 k.p.c.) ,a co za tym idzie w tym zakresie apelacja podlegała odrzuceniu (art. 373 § 1 k.p.c.).

W pozostałej części **apelację powoda S. W. (1)** należało oddalić. Nie doszło do naruszenia art. 87 § 1 k.p. ani art. 227 k.p.c. Spór w niniejszej sprawie sprowadza się do ustalenia, czy wypłacane powodom wynagrodzenie obejmowało wynagrodzenie za pracę za czas dojazdu do lokomotywy i powrotu po jej zdaniu... W tym zakresie Sąd II instancji w całości podziela stanowisko Sądu Rejonowego i przyjmuje rozważania tego Sądu za własne. Słusznie Sąd I instancji zaliczył powodowi na poczet wynagrodzenia należnego z tytułu dojazdu do lokomotywy oraz powrotu do bazy po zdaniu lokomotywy uzyskiwaną przez niego premię, ponieważ to w ramach tego świadczenia pozwany wypłacał maszynistom wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych. Sąd Okręgowy zgadza się również z argumentacją Sądu I instancji, zgodnie z którą opisane wyżej działanie nie jest niezgodne z przepisami prawa pracy, na co wskazywał również Sąd Najwyższy we wskazanym wyroku z 3 września 2013 r. (I PK 33/13). Sąd Rejonowy nie naruszył art. 87

§ 1 k.p., albowiem nie dokonał żadnych potrąceń z wynagrodzenia powoda, a rozliczył wysokość należnego z tytułu nadgodzin wynagrodzenia z wypłaconymi z tego tytułu premiami obejmującymi ten składnik.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje treść ugody zawartej przez pozwaną z A. K.. Przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. (art. 917 k.c.) Pozwana proponowała również zawarcie ugody z powodami, Ci jednak nie wyrazili zgody na zaproponowane warunki. Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe, ustalił wysokość należnego wynagrodzenia na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego i podstawą wyroku musiały być te ustalenia, a nie treść zawartej ugody zawartej z A. K..

Art. 322 k.p.c., który stanowi, że „jeżeli w sprawie o ... dochody, ... sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe, nader utrudnione lub oczywiście niecelowe, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy” nie miał zastosowania przy rozstrzygnięciu niniejszego sporu. Nie zachodziły przesłanki uzasadniające zastosowanie tego przepisu.

Nie doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 k.p.c. Uzasadnienie wyroku zawierało podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, oraz podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia odnośnie stanu faktycznego, przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a następnie w prawidłowy sposób, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego dokonał trafnej oceny zebranych dowodów i wyciągnął właściwe wnioski, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku. Z tego względu Sąd Okręgowy przyjął ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy za własne. Wyjątek stanowiła podstawa zmiany i uchylenia części wyroku znajdująca oparcie w przepisach prawa procesowego.

Odnosząc się do **apelacji powoda I. P. (1)** jako chybiony należało uznać zarzut nieważności postępowania wymieniony w art. 379 pkt 5 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem nieważność postępowania zachodzi jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Pełnomocnik powoda podnosił, że Sąd I instancji po sporządzeniu opinii przez biegłą do spraw wynagrodzeń dokonał własnych obliczeń i powód nie miał możliwości odniesienia się do nich. W ocenie Sądu Okręgowego – wbrew stanowisku strony powodowej – w postępowaniu przed Sądem I instancji nie doszło do przeprowadzenia dowodu poza rozprawą, co powodowałoby pozbawienie strony możliwości obrony swych praw. Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu wynagrodzeń, po czym dokonał jej oceny zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. i – zgodnie ze swoimi uprawnieniami – skorygował część obliczeń zawartych w opinii. O więcej, zgodnie z art. 278. § 1. K.p.c. dowód z opinii biegłego przeprowadza się w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych . Obliczenie wysokości należnego wynagrodzenia nie zawsze wymaga wiadomości specjalnych i Sąd po zebraniu materiału dowodowego i po zamknięciu przewodu sądowego może dokonać samodzielnie wyliczeń , a wydany w takiej sytuacji wyrok nie jest dotknięty nieważnością. Ustalenie wysokości spornej należności jest elementem rozważań sędziego przed sformulowaniem orzeczenia i nie musi być oparte na opinii biegłego, czy też tożsame z wyliczeniami wynikającymi z opinii. Opinia biegłego podlega takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód w sprawie. Sąd nie naruszył art. 45 Konstytucji RP.

Wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego jest niezasadny. Powodowie nadal domagali się ustalenia należności wynagrodzenia za pracę w nadgodzinach bez uwzględnienia wypłaconych premii. Jak wskazano wyżej, Sąd II instancji w całości podziela pogląd Sądu I instancji , że premia zawierała wynagrodzenie za dojazd i powrót z lokomotywy. Przesłuchani w sprawie świadkowie byli świadomi , że wynagrodzenie za te czynności otrzymywali w tym składniku wynagradzania. Kolejna opinia biegłego nie tylko zmierzałaby do nieuzasadnionej zwłoki, ale również teza dowodowa byłaby oparta na błędnych założeniach.

Odmowa przedłożenia wykazów pracy A i zniszczenie dokumentów czasu pracy powoda została oceniona przez Sąd I instancji. Z powodu braku dokumentów Sąd zobligowany był do sformułowania tezy dowodowej pozwalającej biegłemu sporządzić opinię. Przyjęte przez Sąd I instancji założenia nie naruszały interesu powoda, ani nie były sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym .

Apelacja powoda I. P. (1) zasługiwała na uwzględnienie w części dotyczącej wynagrodzenia urlopowego i nagrody jubileuszowej, aczkolwiek nie z przyczyn wskazanych w apelacji. Pozwana w odpowiedzi na pozew uznała powództwo w zakresie ekwiwalentu za urlop do kwoty 1149,13 zł i nagrody jubileuszowej do kwoty 1116,16 zł. Sąd I instancji pominął treść art. 213 § 2 k.p.c. (Sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.). Pełnomocnik pozwanej w toku postępowania nie cofnął oświadczenia, a uznanie powództwa nie było sprzeczne z prawem, więc powodowi przysługują należności w uznanej wysokości. W tym zakresie z apelacji powoda wyrok został zmieniony na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. W pozostałej części apelację powoda I. P. (1) oddalono w oparciu o art. 385 k.p.c.

Apelacja strony pozwanej zasługiwała na uwzględnienie w zakresie orzeczenia o należnym wynagrodzeniu dla I. P. (1) w zakresie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Uwadze Sądu Rejonowego uszło, że powód domagał się skapitalizowanej kwoty tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Oznacza to, że rolą Sądu Rejonowego było ustalenie łącznej wysokości dochodzonego roszczenia za okres zamknięty, a następnie porównanie tej wartości z wypłaconym przez pozwaną wynagrodzeniem za okres objęty sporem. Wyrok Sądu Rejonowego byłby prawidłowy wówczas, gdyby powód dochodził roszczeń z rozbitiem na poszczególne miesiące. Skoro I. P. (1) oznaczył zbiorczo kwoty żądań, to oznacza to, że niemożliwe jest przyjęcie, iż w poszczególnych miesiącach wystąpiła niedopłata. Z opinii biegłych wynika, że pozwana wypłaciła z tytułu premii wyższą kwotę od należnej z tytułu nadgodzin. W związku z tym powództwo o wynagrodzenie za prace w godzinach nadliczbowych należało w przypadku powoda I. P. (1) oddalić, a zaskarżony wyrok w punkcie 5a uległ zmianie (art. 386 § 1 k.p.c.).

Inna sytuacja wystąpiła w przypadku S. W. (1), który w piśmie procesowym z dnia 17 sierpnia 2015 roku dokonał rozbitcia dochodzonego wynagrodzenia z pracę w nadgodzinach na poszczególne miesiące. Z wyliczeń biegłego wynika, że w miesiącach III, IV, VIII i X 2010 roku wystąpiły niedopłaty z tego tytułu w łącznej wysokości 1165,77 zł. i powód na podstawie art. 85 § 1 k.p. tej należności mógł skutecznie dochodzić. W tej części apelację pozwanej oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

Oddalono również apelację pozwanej w części dotyczącej orzeczenia zawartego w punktach 1 b (wynagrodzenie urlopowe) i 1c (odprawa emerytalna), bowiem pozwana nie przytacza żadnych argumentów i zarzutów odnośnie poczynionych ustaleń w tym zakresie. Podstawą zmiany wyroku w tej części nie może być art. 5 k.c., bowiem ten przepis wobec treści art. 8 k.p. w związku z art. 300 k.p. nie ma zastosowania. Co do orzeczenia dotyczącego należności z tych tytułów odnośnie I. P. (1) zastosowanie ma treść przytoczonego powyżej art. 213 § 2 k.p.c. Wprawdzie poznana w trakcie procesu wносиła o oddalenie powództwa w tym zakresie, ale to stanowisko nie oznacza skutecznego cofnięcia uznania powództwa.

Konsekwencją zmiany wyroku w punkcie 5a była również zmiana punktu 8 w zakresie kosztów zastępstwa procesowego. Wartość przedmiotu sporu wynosiła 14000 złotych, a powód wygrał sprawę w 17%. Zastosowanie mają przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Koszty wyniosły 2400 zł (§ 6 pkt 5) x 75% (§ 11 ust. 1 pkt 2) Uwzględniając częściowe uwzględnienie powództwa powód winien uiścić na rzecz pozwanej kwotę 1400 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. (art. 100 k.p.c.) Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c.

Brak było podstaw do zmiany rozstrzygnięcia w zakresie rygoru natychmiastowej wykonalności (pkt 3 i 7 wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego w przypadku S. W. (1) orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., bowiem z informacji uzyskanej od żony powoda wynika, że pozostaje na leczeniu onkologicznym i jego stan zdrowia jest poważny. Koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie zniesiono pomiędzy I. P. (1) i pozwaną na podstawie art. 100 k.p.c. mając na uwadze, że każda ze stron w części sprawę wygrała.

(-) sędzia Anna Capik-Pater (-) sędzia Teresa Kalinka (spr.) (-) sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek